

Sygn. akt II KO 43/21

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie **M. M.**

oskarżonego o czyn zakwalifikowany z art. 212 § 1 i 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 16 lipca 2021 r.,

zawartego w postanowieniu

Sądu Rejonowego w Ł.

z dnia 23 kwietnia 2021 r., sygn. V K (...),

wniosku o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 23 kwietnia 2021 r. Sąd Rejonowy w Ł. wystąpił w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie niniejszej sprawy innemu sądowi równorzędnemu. Sprawa dotyczy prywatnego aktu oskarżenia S. L., skierowanego przeciwko M. M., któremu oskarżyciel prywatny zarzucił popełnienie czynu kwalifikowanego jako przestępstwo z art. 212 § 1 i 2 k.k.

Uzasadniając potrzebę przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu sąd występujący z inicjatywą stwierdził, że oskarżony M. M. jest mężem sędziego, orzekającego w Sądzie Rejonowym w Ł. – sędzi K. G. M., co może zrodzić w opinii publicznej podejrzenie o braku bezstronności sądu, ponieważ w okoliczność ta może wpływać na swobodę orzekania lub stworzyć co najmniej przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w obiektywny sposób. Wnioskujący sąd

wskazał, że mając na uwadze konieczność zapewnienia w odbiorze społecznym obiektywizmu i bezstronności przy rozpoznaniu sprawy, konieczne jest przekazanie niniejszej sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości (art. 37 k.p.k.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywa Sądu Rejonowego w Ł. nie zasługiwała na uwzględnienie.

Z akt sprawy o sygn. V K (...) wynika, że w dniu 3 marca 2021 r. do Sądu Rejonowego w Ł. wpłynął prywatny akt oskarżenia przeciwko M. M., oskarżonemu o czyn z art. 212 § 1 i 2 k.k., a sąd rozpoznający sprawę miałby ocenić w wydanym rozstrzygnięciu, czy oskarżony dopuścił się popełnienia czynu, polegającego na tym, że w dniu 12 września 2020 r. dopuścił się zniesławienia S. L., posługując się przy tym środkami masowego komunikowania w czasie dyskusji na forum pod publikacją M. M. w portalu internetowym L., pod linkiem internetowym, szczegółowo wskazanym w treści aktu oskarżenia.

Tytułem uwagi o charakterze wstępnym należy przypomnieć, że orzecznictwo Sądu Najwyższego stoi na stanowisku, że zastosowanie mechanizmu przewidzianego w dyspozycji art. 37 k.p.k. uzasadniają takie konkretne sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie - chociażby mylne - o braku warunków do rozpoznania w danym sądzie sprawy w sposób obiektywny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2007 r., II KO 36/07, SIP «Legalis» nr 95436). W podobnym duchu, choć w nieco inny sposób, wypowiedziała się najwyższa instancja sądowa choćby w postanowieniu z dnia 17 maja 2006 r., II KO 27/06, SIP «Legalis» nr 122700).

Nie sposób uznać, by w niniejszej sprawie zmaterializowały się takie właśnie okoliczności, tj. okoliczności mogące przemawiać za koniecznością odstąpienia od zasady orzekania przez sąd właściwy miejscowo i skutkować przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Argumenty przedstawione w postanowieniu z 23 kwietnia 2021 r. te same w sobie nie mogą jeszcze przesądzić o uwzględnieniu inicjatywy Sądu Rejonowego w Ł. Rozpoznając wniosek o przekazanie sprawy w trybie przepisu art. 37 k.p.k., należało bowiem mieć w polu widzenia także i inne okoliczności.

Otóż jak wynika z dostępnej na stronie internetowej Sądu Rejonowego w Ł. informacji (www.lodz.sr.gov.pl — dostęp 14 lipca 2021 r.), w tym sądzie orzeka obecnie 109 sędziów, nie licząc referendarzy i asesorów sądowych, co stawia go pod względem liczebności etatowej i rozmiarów na pierwszym miejscu, jeśli chodzi o obsadę etatów sędziowskich w sądach rejonowych okręgu (...) (dla porównania: w Sądzie Rejonowym w Ł. orzeka 48 sędziów, w Sądzie Rejonowym w K. , zaś w Sądzie Rejonowym w S. — 15 sędziów). Nie sposób zatem przyjąć, że sam fakt pełnienia służby przez sędziego K. G. M. w sądzie rejonowym, do którego został skierowany prywatny akt oskarżenia przeciwko M. M. — mężowi sędziego K. G. M., miałby dawać asumpt do powstania w odbiorze zewnętrznym wątpliwości co do możliwości zachowania obiektywizmu orzekania przez sąd właściwy, skoro sąd ten jest sądem bardzo dużym, w którym służbę pełni ponad stu sędziów (nie wliczając w to liczby etatów asesorskich i referendarskich). Powoduje to, że brak jest podstaw do uznania, że sędziów tych łączą jakieś szczególne relacje wyłącznie z tytułu pełnienia służby w macierzystym (bardzo dużym) sądzie. W każdym razie w inicjatywie z którą występuje sąd właściwy na istnienie tego typu zaszłości się nie wskazuje. Ze względu na wielkość powszechnej jednostki sądowej — Sądu Rejonowego w Ł. (jego znaczną obsadę etatową), nie sposób przyjąć, aby mogły zająć uzasadnione wątpliwości co do zachowania obiektywizmu orzekania przy zachowaniu właściwości miejscowej danego sądu

Należy bowiem wyraźnie odróżnić tę sytuację od choćby sytuacji występującej w mniejszych czy małych sądach, gdzie to właśnie wielkość sądu (jego niewielka obsada etatowa) nasuwać może w zewnętrznym odbiorze uzasadnione wątpliwości co do możliwości zachowania obiektywizmu orzekania przy zachowaniu właściwości miejscowej danego sądu, jeśli sprawa dotyczy właśnie małżonka sędziego pełniącego służbę w tym sądzie.

Dodatkowym argumentem, przemawiającym za niekorzystaniem z instytucji przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu jest fakt, że niniejsza sprawa, z którą zwrócił się do najwyższej instancji sądowej o przekazanie Sąd Rejonowy w Ł. — będzie rozpoznawana przez sędziego orzekającego w V-tym Wydziale Karnym ww. sądu rejonowego. Jeszcze raz przypomnieć należy, że przeciwko M. M. skierowany został prywatny akt oskarżenia, w którym zarzucono

mu popełnienie przestępstwa z art. 212 § 1 i 2 k.k. Godzi się jednak dostrzec, że jak wynika z informacji zamieszczonej na stronie internetowej Sądu Rejonowego w Ł. dotyczącej ilości sędziów i podziału czynności (link został zamieszczony powyżej), sędzia K. G. M. orzeka w VII Wydziale Rodzinnym i Nieletnich wnioskującego sądu. W niniejszym układzie procesowym nie sposób zatem uznać, że fakt pełnienia służby sędziowskiej przez małżonka oskarżonego w wydziale rodzinnym i nieletnich tego sądu może prowadzić do wywarcia wpływu na orzekających w sprawie sędziów pełniących służbę w wydziale karnym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się bowiem, że kryterium "dobra wymiaru sprawiedliwości" z art. 37 k.p.k. należy odnosić do sytuacji, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy w sposób obiektywny (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2018 r., V KO 31/18, SIP «Legalis» nr 1771555). Biorąc pod uwagę argumenty przedstawione powyżej, dotyczące przede wszystkim liczbowej obsady etatowej dużego, wielkomiejskiego sądu, w którym służbę pełni ponad stu sędziów (nie wliczając do tej liczby asesorów i referendarzy sądowych) trudno przyjąć, iżby rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy miejscowo — Sąd Rejonowy w Ł. mogło doprowadzić do powstania w odbiorze społecznym uzasadnionych wątpliwości co do tego, czy decyzje procesowe są podejmowane w warunkach obiektywizmu. Jak już wielokrotnie podnoszono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie ulegały presji opinii publicznej, ani nie popadały w wątplenie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw i ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu (por. m. in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, SIP «Legalis» nr 499699, 22 listopada 2012 r., V KO 57/12, SIP «Legalis» nr 545513).

Końcowo godzi się ponownie podkreślić, że instytucja określona w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy i powinna być stosowana jedynie w szczególnych przypadkach. Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.